

# SŁOWO

WILNO, Niedziela 24 stycznia 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego n-r 20 gr.

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.  
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.  
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.  
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.  
DUKSZY — Bufet Kolejowy  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.  
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarżwiński.  
IWIEŃC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nauz.  
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin—Biurowo Gazetowe, ul. 3 Maja 8.  
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.  
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

LENY OGŁOSZEN: wiersz minimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## Insignja królewskie

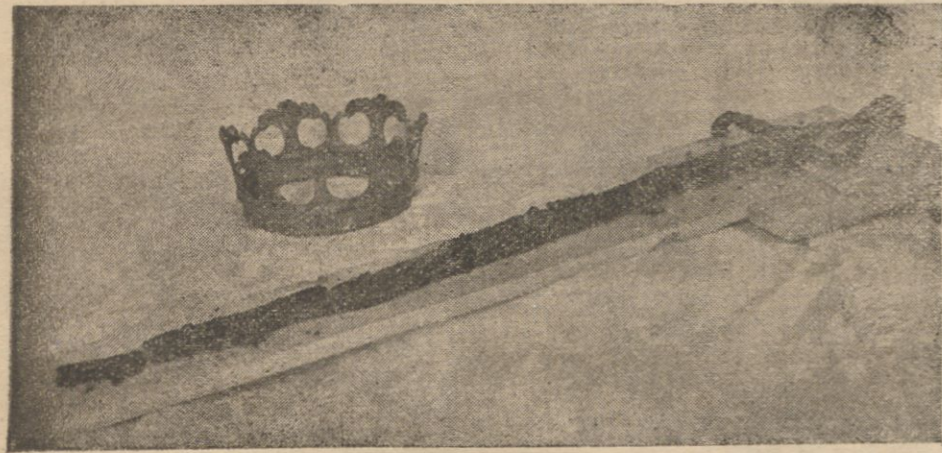
Jesteśmy niezmiernie szczęśliwi, że możemy dziś — po raz pierwszy w prasie — podać naszym Czytelnikom reprodukcje wileńskich insignjów królewskich.

Insignja króla Aleksandra Jagiellończyka, królowej Elżbiety Austriackiej i królowej Barbary Radziwiłłówny, odnalezione w krypcie Bazyliki wileńskiej przy szczytkach królewskich mają charakter pogrzebowy. Nie były używane za życia lecz sporządzone zostały po śmierci w celu włożenia do

Główka rękopiśmiennej wskutek przegnięcia drewnianej oprawy odpadła.

Na ryc. 2 widzimy: Koronę królowej Elżbiety, pierwszej żony Zygmunta Augusta, łańcuszek, medal, pierścien i tabliczkę z wjeka trumny. Korona, łańcuszek i tabliczka w chwili odkrycia krypty znajdowały się na przymurku obok szczątków królowej — widocznie więc trumna była uszkodzona już w czasie przenoszenia do odnalezionej obecnie krypty. Korona zachowała się w bardzo dobrym stanie, ponieważ złożenie na przymurku uchroniło ją od szkodliwego działania wody. Na złotym medalu, wybitym w r. 1533, na jednej stronie znajduje się wizerunek króla Zygmunta Starego, z drugiej strony wizerunek Zygmunta Augusta. Medal ten nosiła królowa Elżbieta na odnalezionym, złotym łańcuszku. W złotym pierścieniu umieszczone są 4 diamenty, ułożone w kształcie litji. Tekst napisu na srebrnej tabliczce zgadza się z tekstem, podanym przez Kraszewskiego w monografii Wjłna. Na skrzydełkach tabliczki wyryte są herby rodowe królowej.

Ryc. 3. Korona, berło i jabłko insignjalne królowej Barbary Radziwiłłówny, tabliczka z wjeka jej trumny, tabliczka, wydobyta z wnętrza trumny, 3 pierścienie i złoty łańcuszek — wszystkie przedmioty zachowane w dobrym stanie, odnalezione przy szczytkach królowej w masie po piolu i wapna, którą zasypano było ciało po złożeniu do trumny. Pierścienie po lewej stronie z 3 kamieniami: rubinem, szmaragdem i diamentem, posiada piękny ornament na otoku. W środkowym pierścieniu z 2 diamentami brak środkowego kamienia. Pierścionek po prawej stronie, najskromniejszy, ma kształt plecionki. Tekst napisu na srebrnej tabliczce, która była przybita do wjeka trumny, znany był z dzieła Starowolskiego „Monumenta Sarmatorum”. Na srebrnych guzach, umieszczonych na skrzydeł-



Insignja Króla Aleksandra.

Fot. J. Bulhak.

Czy trzeba mówić, jak są drogie sercu Polaka te symbole majestatu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, która rozkwitła i szczytów potęgi sięgnęła pod berłem genialnej dynastii Jagiellonów?

Gdy po wielowiekowym śnie w ciasnej krypcie katedralnej, zbudowano wreszcie cienie królewskie, gdy przez zrobiony otwór w ścianie zajrzało oko współczesnego człowieka w głąb tajemniczego grobu—wówczas w blade macki elektrycznej latarki uderzył go o blysk złocistej korony królewskiej...

Pierwsze, co zobaczyli wzruszeni badacze, była korona królowej Elżbiety, — korona, symbol władzy monarchicznej i dzieło sztuki.

Synom odrodzonej Rzeczypospolitej w okresie najwzmożonego wysiłku w poszukiwaniu najtrwalszych i najmocniejszych podstaw, na których ma się wznosić gmach państwowy, — ukazała się korona królewska, symbolizująca złoty wiek Polski.

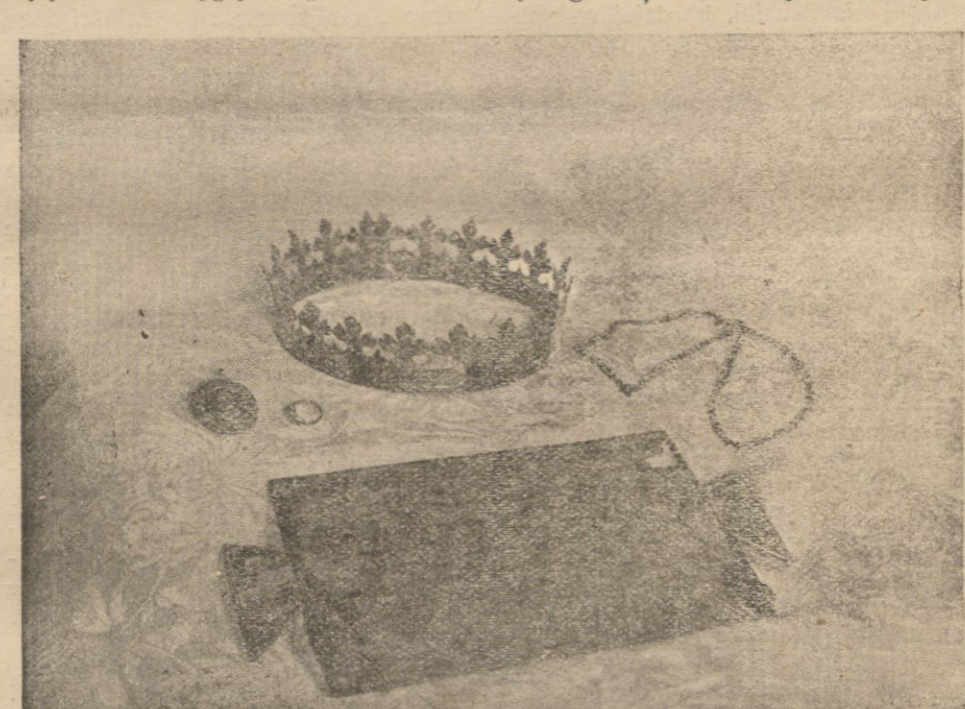
Artystom, zdającym sobie sprawę z rozdroża, na którym się znajdują współczesna sztuka, — ukazała się korona — złote cacko renesansowe.

Przemówiła epoka Renesansu, ta epoka, która spopularyzowała hasło, jednoczące wszystkie młode, twórcze jednostki wszystkich wieków i narodów:

Renovare in novitate vitae!

Tak: należy się odradzać w nowości życia! Odradzać się, lecz nie rozdzierać się wciąż na nowo, nie pamiętać swego poprzedniego życia. Trzeba żyć dniem dzisiejszym, łącząc prze-

trumen. To też są stosunkowo skromne — nieozdobione drgłem kamieniami, wykonana nie nie ze złota, lecz z miedzi pozłacanej. Łańcuszek i pierścienie królewskich wykonana są ze złota, a pierścienie ozdobione drogimi kamieniami — niewątpliwie stanowiły własność osobistą królowych i noszone były za życia. Zachował się opis złożenia do trumny zwłok królowej Barbary Radziwiłłówny w liście Zygmunta Augusta, datowanym w Krakowie dn. 14 maja 1551 r., a więc piątym w 6 dni po śmierci królowej. W liście tym wspomina król i o odkrytych teraz insignjach: „Ciało Królowej

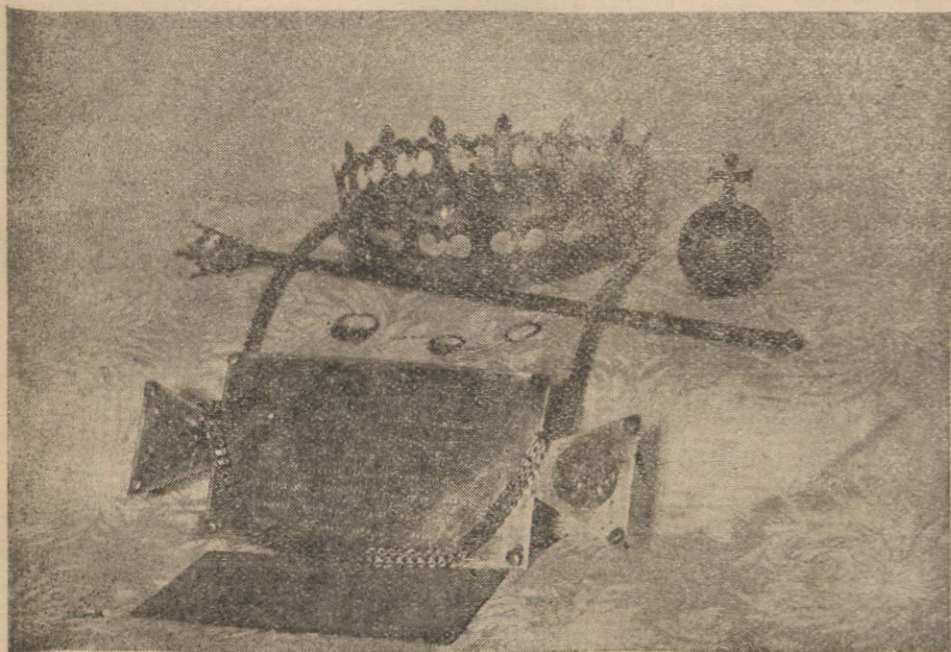


Insignja Królowej Elżbiety.

Fot. J. Bulhak.

ley M, z sobą do Litwy przewieziony i tam je w onym Państwie naszym z takową jako przystoją uczciwością pochowamy, iakożemy tu już w przeszłą sobotę jedną se pulturę Jey K. M. cjało kładąc w trunę uczynili, a udziałaliśmy solennit, bo włożywszy na cjało insignja regalia, to jest naprzód wielką szatę atlasową, czarną, potem koronę, iabiko i sceptrum cum his quae eo conveniunt ceremonijs, które tu jeden z Biskupów administrował.”

Ryc. 1 przedstawia koronę i miecz



Insignja Królowej Barbary.

Fot. J. Bulhak.

szłość, z której się on wyłonił, z przyszością, którą się stanie!

Insignja królewskie — symbole władzy i dzieła sztuki — jakże są wymowne!

Stuchajmy uważnie, co one nam mówią...

W. Ch.

## Mocne stanowisko Francji w sprawie odszkodowań „Wola Niemiec nie może decydować o wszystkim”

### OŚWIADCZENIE PREMIERA LAVALA

PARYŻ, (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu Izby Deputowanych po przemówieniu premiera Laval'a przewodniczący odczytał porządek dzienny Herriota, który stwierdza, że rząd Laval'a jest w gruncie rzeczy taki sam, jak rząd poprzedni, z wyjątkiem ustąpienia Brianda, — dalej porządek dzienny socjalistów, który charakteryzuje doktrynę socjalistyczną i wreszcie trzeci porządek dzienny, który stwierdza, że rząd jest wierny polityce współpracy międzynarodowej i organizacji pokoju na podstawie istniejących traktatów, wyraża temu rządowi zaufanie. Izba 303 głosami przeciwko 265 odrzuciła pierwszy porządek dzienny, poczem rząd postanowił kwestję zaufania. Wotum zaufania dla rządu uchwalono 312 głosami przeciwko 261.

Następnie Laval w gorących słowach złożył hołd Briandowi, który usiłując nie narazić na szwank interesów Francji, dąży do ujęcia wybuchu

wojny w sieć układów. Laval oświadczył, że będzie starał się prowadzić tę politykę w tym samym duchu. Sprawa pokoju—oświadczył Laval — jest monopolem żadnego stronnictwa. Po krótkiej charakterystyce planu Younga i moratorium Hoovera Laval nawiał do oświadczenia Brieninga wobec ambasadora Francji co do konferencji lozańskiej. **Francja — oświadcza Laval — zgodzi się na redukcję reparacji jedynie w takim stopniu, w jakim stopniu ogół zainteresowanych zgodzi się na redukcję długów wojennych. Przypominając stanowisko Francji co do transzu nieumarunkowanej, mówca zaznaczył, że zobowiązania, wynikające z planu Younga mają charakter definitywny.**

**Francja nie może się zgodzić aby o wszystkim decydowała wola Niemiec. W stosunkach międzynarodowych powinny panować te same zasady, co w stosunkach pomiędzy poszczególnymi ludźmi.**

Omawiając sprawę rozbrojenia, Laval zaznaczył, że teza francuska jest zgodna z odnośną klauzulą paktu Ligi Narodów. Francja pozostanie przy swym stanowisku i nie zgodzi się na kompromisowe wnioski, narazające na szwank jej bezpieczeństwo.

W końcu Laval zwrócił się z apelem do wszystkich stronnictw, aby popierały politykę zagraniczną rządu.

### MONOPOL TYTUNIOWY PRZEDSIĘBIORSTWEM PAŃSTWOWYM

WARSZAWA, 23 I. (tel. własny). Do Sejmu wpłynął dziś projekt ustawy o utworzeniu państwowego przedsiębiorstwa pod nazwą „Polski Monopol Tytuniowy”. W uzasadnieniu Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę, że dotychczasowa organizacja monopolu skrupowana była szeregiem przepisów obowiązujących urzędy administracyjne, co utrudniało swobodę działalności i odbijało się ujemnie na interesach monopolu. Aby nadać organizacji większą elastyczność konieczną jest danie jej osobowości prawnej.

Najistotniejszą częścią projektu ustawy jest zapewnienie przedsiębiorstwu możności dokonywania operacji kredytowych i zaciągania krótkoterminowych pożyczek splecanych z dochodów tej instytucji.

### KOMISJA DLA NAPRAWY GOSPODARKI KOMUNALNEJ

WARSZAWA, 23. I. (tel. własny). Premier Prystor powołał komisję której zadaniem będzie uzgodnienie wszystkich wniosków zmierzających do naprawy gospodarki komunalnej. W skład komisji weszli podsekretarze stanu Kazimierz Stamirowski, Stefan Starzyński, Władysław Korsak oraz b. min. Ignacy Matuszewski, dr. Zygmunt Wasserap, dyrektor departamentu obrotu pieniężnego min. Skarbu Baczyński. Na przewodniczącego komisji premier Prystor powołał dr. Maurycego Jaroszyńskiego.

Pierwsze posiedzenie komisji odbyło się w sobotę 23-go b. m.

## Sprawa zabezpieczenia kredytów prywatnych w Niemczech

BERLIN, (Pat). W dniach 23 bm. zakończone zostały obrady finansistów w sprawie zabezpieczenia zagranicznych kredytów prywatnych niemieckich w wysokości 6 miliardów mk. Część tych kredytów przedłużona została na jeden rok. Dla reszty przewidziano spłaty na dłuższe terminy.

Zawarcie umowy uzależnione zostało ze strony wierzycieli zagranicznych od warunku, że wykonanie jej postanowień zagwarantują Niemcy drogą ustawy.

Wierzyciele zastrzegli sobie również wypowiedzenie umowy na wypadek, gdyby kredyt, udzielony Bankowi Rzeszy przez Bank Wypłat Międzynarodowych, nie został wznowiony oraz gdyby specjalne wydarzenia finansowo-gospodarcze na terenie międzynarodowym, według opinii zagranicznych komisji bankowych, miały zagrażać wykonaniu umowy. Umowa automatycznie kończy się z chwilą ogłoszenia przez Niemcy moratorium zagranicznego.

## STRAJK PRZEDZALNI W ACHMEDABADZIE

Echa represyj angielskich w Indjach  
ACHMEDABAD, PAT. — Wszystkie 70 tysięcy pracowników strajkuje w celu za protestowania przeciwko uwięzieniu sekretarza organizacji na zasadzie zarządzeń, wydanych z rąk nadzwyczajnych okoliczności, którym skontentowano w okręgu, w którym jest wzorem związku zawodowego dla całego świata.

Jak się dowiaduje agencja Reutersa, zgórą

## Paul-Boncour o konferencji rozbrojeniowej

PARYŻ, PAT. — Paul-Boncour, który rząd polecił objąć prowizorycznie w zastępstwie Brianda przewodnicztwo na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów, udzielił dziś wywiadu przedstawicielom prasy.

Jadę do Genewy — powiedział Paul-Boncour — wcześniej, niż przypuszcza-

łem. Musiałem się tam udać z okazji konferencji rozbrojeniowej, która ma się zebrać 2 lutego, lecz Rada Ligi Narodów rozpoczęła się w przyszły poniedziałek, a tym razem kolej przewodniczenia przypada na Francję.

Na zapytanie co do konferencji rozbrojeniowej Paul-Boncour odpowiedział, że on rezultatem długich prac, w których brałem udział w charakterze delegata Francji do komisji przygotowawczej. Wystarczy podkreślić ten fakt, a babcie panowie zrozumieją, że z jakim zapałem przystępuje do pracy. Zresztą po wielomiesięcznej pracy specjalnej komisji, zbierającej się w pałacu Inwalidów, w której brałem udział, opracowano starannie pozycję, jaką zamierza zająć Francja na konferencji w Genewie.

Już na konferencji przygotowawczej stanowisko to było elementem decydującym przy opracowywaniu programu, który teraz stanowić będzie istotną podstawę prac konferencji.

Czy będzie pan pracował solidarnie z ministrem Tardieu — zapytuje jeden z dziennikarzy.

Tak jest—odpowiedział Paul-Boncour. — Mielśmy już raz sposobność pracować razem przed laty mniej więcej 32-ma, kiedy obydwa byliśmy młodymi sekretarzami Waldeck-Rousseau.

Jakiego rodzaju idee będą bronię na konferencji przez Francję? Nie są o one konsekwencją — odpowiedział Paul-Boncour — tego lub owego rządu, tej

lub owej polityki, lecz dają świadectwo ciągłości polityki francuskiej, brońionej w Genewie od szeregu lat.

Czy nie uważa pan, że w obecnych okolicznościach należy mieć sporą dozę optymizmu, by udać się na konferencję rozbrojeniową?

To prawda — odpowiedział Paul-Boncour. — Nigdy może od wojny tak czarne chmury nie zasłaniały horyzontu, lecz dlatego właśnie należy tam udać się z całym zasobem dobrej woli i chęci uczynienia wszystkiego, co jest w naszej mocy, aby uniknąć fiaska, które przy obecnym stanie nastrojów, mogłoby mieć straszne konsekwencje. Na leży uczynić wszystko, by doprowadzić ją ona przynajmniej do pierwszego etapu — do wstrzymania się w tym wysiłku zbrojeń, który może doprowadzić świat do nowej katastrofy, zwłaszcza tych zbrojeń tajemnych, których dopuszcza się pewien kraj, a które są tem bardziej niebezpieczne ze względu na ich nieuchwytność.

Na konferencji tej przygotowała Francja swoim zwyczajem idee jasne, logiczne i sprawiedliwe. Podobnie jak w dziedzinie reparacji utrzymuje, że nie powinniśmy płacić więcej, niż otrzymujemy, tak samo gotowiśmy do wszelkich redukcji zbrojeń, które będą możliwe wskutek gwarancji bezpieczeństwa międzynarodowego. Ostatnie słowa wygłoszone zostały przez Paul-Boncoura z wielkim naciskiem i energią.

## Spotkanie Laval'a z Mac-Donaldem

### NASTĄPI W NADCHODZĄCYM TYGODNIU

PARYŻ, (Pat). Potwierdza się wiadomość o rokowaniach pomiędzy Paryżem a Londynem w sprawie spotkania Laval'a z Mac Donaldem. Wydaje się jednak rzeczą nieprawdopodobną, aby spotkanie to miało nastąpić wcześniej niż w przyszłym tygodniu.

LONDYN, PAT. — „Daily Mail” w artykule wstępnym wita życiwością decyzję Laval'a spotkania się z Mac Donaldem, podkreślając, iż tego rodzaju spotkanie jest obecnie specjalnie pożądane wobec stanowiska, zajętego przez Niemcy, które odrzuciły propozycję brytyjską przedłożenia moratorium Hoovera. Stanowisko to zaskoczyło angielską opinię publiczną jako nierozsądne i zło obliczone ze strony Niemiec. Akcja, jaką winny podjąć Anglia i Francja w obliczu niemieckiego sprzeciwu, musi być — zdaniem dziennika — ostrożnie rozważona. Jest rzeczą drugorzędną — pisze „Daily Mail” —

## POSIEDZENIE SEJMU WE WTOREK

WARSZAWA, 23. I. (tel. własny). Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w wtorek 27-go stycznia o godzinie 16 tej. Na porządku dziennym między innymi znajduje się sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o ratyfikacji konwencji o traktowaniu jeńców wojennych podpisanej w Genewie oraz w sprawie ratyfikacji umowy o ubezpieczeniu społecznym pomiędzy Polską a Niemcami podpisaną w Berlinie w czerwcu 1931 r., sprawozdanie komisji prawniczej i nietykalności poseskiej w sprawie wydania sądom dwóch posłów z Klubu Narodowego i jednego komunisty.

# ADOLF HITLER

## NAJWPŁYWOWSZY POLITYK WSPÓŁ-CZESNYCH NIEMIEC

W ŚWIETLE SWEGO DZIEŁA „MEIN KAMPF“.

Hitler nie jest jeszcze dyktatorem w Niemczech, może nawet nim nie będzie, nie zajmując dotąd żadnego oficjalnego stanowiska w rządzie niemieckim, jest przywódcą partii de jure nie uznanej, de facto najsilniejszej, stąd wpływy Hitlera są we wszystkich ważniejszych sprawach Niemiec niemal decydujące. Hitlerowcy nie dopuścili ratyfikacji traktatu polsko-niemieckiego, ostatni t. zw. Notverordnung, dekret prezydenta w sprawie zmniejszenia stopy procentowej był odbiciem postulatów hitlerowskich. Deklaracja kanclerza Brueninga o niezapieczeni przez Niemcy nałożonych na nich opłat reparacyjnych, pochodzi z postulatów dawno ogłoszonego przez Hitlera i jest już wielkim triumfem jego polityki. Obecnie sprawa przedłożenia prezydentury Hindenburga jest uwarunkowana od decyzji Hitlera. Któż jest ten potężny człowiek, skąd przyszedł do tych wpływów, do tej władzy?

Prasa żydowska całego świata go szkaluje; prasa polska przejawia najszlachetniejszą dezorjentację, co do stosunków Niemiec, wogóle, osoby Hitlera w szczególności. We Francji Hitler jest uważany za politycznego niebezpieczeństwo i gdy hitlerowcy jesienią 1930 roku zwyciężyli przy wyborach, Francuzi wycofali z Niemiec swe pożyczki krótkoterminowe, co wywołało popłoch w dziedzinie międzynarodowych finansów. Wycofano wówczas kredyty na sumę 500 milionów mk. Obecnie jednak postulat Hitlera przyjęty przez oficjalną politykę Niemiec, niezapieczenie rat reparacyjnych, wywołał podniesienie się pożyczek gospodarczych Niemiec na giełdach amerykańskich o 50 proc.

Nie ulega wątpliwości, że człowiek posiadający taki olbrzymi wpływ w Niemczech i wywołujący takie zaniepokojenie we Francji, w Polsce i innych krajach, jest czemś wyjątkowym, przeciętną normę ludzką znacznie przestając.

Do wpływów swych Hitler doszedł nie przez urodzenie, ojciec jego był drobnym urzędnikiem celnym na granicy austriacko-bawarskiej. Zadnego ma jątku Hitler nie odziedziczył, rozpoczął karierę życiową w głodzie i nędzy Niema ukończonych studiów nawet średniego zakładu naukowego.

Pisze Hitler jasno, lecz nie ma talentu pisarskiego Mussoliniego. Biografia Hitlera jest ciekawa. Ojciec chciał go wykształcić na urzędnika państwowego, lecz Hitler czuł wstręt do kariery urzędniczej. Oddany do szkoły realnej, porzucił ją po śmierci rodziców, mając około 16 lat. Rachował wówczas na swój talent malarzski, odznaczył się bowiem w szkole zdolnościami do rysunków. Porzuciwszy rodzimym Linc z 50-ma guldenami w kieszeni udaje się do Wiednia, mając nadzieję wstąpienia do Akademii Sztuk Pięknych, będąc pewny, że zostanie przyjęty dzięki swym rysunkom. Nastąpiła jednak odmowa w przyjęciu i rektor Akademii powiedział mu, że rysunki jego zdradzają duże zdolności architektoniczne i radził udać się do szkoły architektów. Tam zainteresowano się jego rysunkami, lecz nie przyjęto go z powodu braku matury gimnazjalnej lub ukończenia szkoły budowlanej. Po ukończeniu lat Hitler oburza się na te formalne przeszkody, które stanęły na drodze młodemu, zdolnemu człowiekowi do kształcenia się w dziedzinie jego uzdolnień.

Hitler zostaje pomocnikiem murar-skim, następnie zarabia, jako rysownik. Zarobki jego były niestełe i nieznaczne. Kupiona książka, pójście do opery lub do teatru skazywały go często na głód. Mieszkał w owym czasie w przedłużonych mieszkaniach robotniczych. Poznał wówczas życie ludności robotniczej i niezamożnych warstw Wiednia. Chociwie rzuca się na prasę robotniczą. Zrazu jego sympatie zjednywa socjalna demokracja austriacka dzięki swej walce, jaką wówczas prowadziła o powszechne prawo wyborcze.

Hitler pragnął powszechnego prawa wyborczego dla Austrii, gdyż czuł, niechęć ze względu na jej słowianizację. Habsburgów, popierających ów proces słowianizacji, uważał za zdradców sprawy niemieckiej i upatrywał w nich też przeszkodę do ostatecznego zjednoczenia Niemiec, t. j. przyłączenia Austrii do Rzeszy Niemieckiej.

Austriacka prasa socjalno-demokratyczna wzbudziła w Hitlerze, z powodu swego psychicznego semickiego do barwienia, niechęć do socjalnej demokracji i niechęć do Żydów, których uznał za pierwiastek rozkładowy.

Zainteresował go ruch antysemitki i ruch wszechniemiecki w nowoczesnej Austrii.

Lueger wydawał się mu materiałem na wielkiego męża stanu i mógłby nim zostać, gdyby terenem jego działalności była nie Austria, lecz Niemcy. Luegera cenił za jego znakomitą taktykę, za jego zdolności organizacyjne, zarzucał mu tylko, że nie posiadał wielkiego celu. Cel wielki, zdaniem jego, mieli wszechniemiecy z Schonerrerem na czele, przyłączenie Austrii do Niemiec było zawsze ulubioną ideą Hitlera. Wszechniemiecy — zdaniem Hitlera — popełnili błąd zasadniczy, że nie spręgli swej idei ze sprawami społecznymi, że przez to nie wyciogli poza sferę inteligencji, nie przenikali, nie mobilizowali szerokich warstw ludowych. Błąd taktycznym wszechniemieców była propaganda „Los von Rom“.

Katolicyzm, jak twierdził Hitler, w Czechach stał się narzędziem nacjonalizmu czeskiego, czeczizował pierwiastek niemiecki. Reakcją na to — było owe porzucenie katolicyzmu, lecz ruch ten nie mógł osiągnąć znaczniejszych rezultatów. Odebranie 100 tysięcy przynależnych do Kościoła katolickiego, nie znaczyło wiele, gdyż oficjalnie porzucali katolicyzm ci, którzy faktycznie nie byli katolikami. Ruch polityczny w naszych czasach nie może być połączony z reformacją religijną, lecz ze sprawą społeczną — oto konkluzja, do jakiej przyszedł Hitler wobec ruchu przedwojennego, wszechniemieckiego w Austrii.

Samodzielne badanie stosunków Austrii było dla Hitlera szkołą polityczną. Organem państwowym, najbardziej uszkodzonym przez walkę narodowościową i będącym czynnikiem rozkładu państwa austriackiego był parlament. Walki i intrigi stronnictw, ko-rupcja parlamentarna, obstrukcja tamująca normalny przebieg życia państwowego — wszystko to wytworzyło w Hitlerze wstręt do współczesnego parlamentaryzmu.

Stan rzeczy w Austrii wydawał mu się beznadziejnym. Z jednej strony Habsburgowie — zdraczący sprawę niemiecką, z drugiej — rozkładający się parlament. Hitler nie czuł się dobrze w Wiedniu z jego licznym pierwiastkiem żydowskim, czeskim i innymi, nie niemieckimi narodowościami. Przeno-

# Budżety Min. Komunikacji i Min. Pracy i Op. Społecznej w sejmowej komisji budżetowej

WARSZAWA, PAT. — Na wstępie sobotniego posiedzenia komisji budżetowej Sejmu przydzielono referat projektu ustawy o połączeniu Polskiej Agencji Telegraficznej z Wydziałem Państwowym pos. Hutten-Czapkiewicza, zaś nowelę do ustawy o zapożyczeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i wojskowych — pos. Polakiewiczowi.

W dalszej rozprawie nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Komunikacji przemawiał pos. Rybarski (Kl. Narodowy), stojąc na stanowisku, że nie można oczekiwać, ażeby koleje w dzisiejszych specjalnie ciężkich warunkach dały duże dochody. Mówcy wydaje się, że preliminarzowa suma dochodów w wysokości przeszło 2 miliardów zł. jest zbyt wielką. W końcu mowa zaznacza, że dopóki nie zmienią się polityka gospodarcza w ogólnym kierunku, nie można liczyć na zwiększenie się ruchu na kolejach.

W odpowiedzi pos. Rybarskiemu minister oświadcza, że nie może się zgodzić na jego poglądy, że koleje są deficytowe. Samo zrównoważenie budżetu kolejowego stanowi już pewną rentowność kolei. Kryzys gospodarczy niewątpliwie objawia się bezpośrednio na kolejach, a nie w przemyśle, a przeto, mimo że w przemyśle ma swoje braki i prace nad nimi w Ministerstwie są niestanne, jesteśmy w stałym kontakcie z organizacjami gospodarczymi i w granicach możliwości taryfę się reguluje. Biorąc pod uwagę ciężki stan na kolejach, nie mógłby minister z czystym sumieniem powiedzieć, że dziś jest pora na obniżenie taryf w stosunku do spadku cen produktów rolniczych. Co do taryf pasażerskiej, to zasadniczo musiałyby być zgodne z tym, że powinna ona być obniżona, ale nie ma przed sobą czasu, aby to uczynić. Minister sędzi jednak, że stan kryzysu aczkolwiek przedko nie minie, musi wkrótce zlagodnieć i z tego powodu uważa za możliwe przyjęcie na rok 1932 dopłaty do skarbu, którą proponuje referent, jakkolwiek pełnej osobistej wiarę w taki rezultat nie ma.

Minister sędzi jednak, że stan kryzysu aczkolwiek przedko nie minie, musi wkrótce zlagodnieć i z tego powodu uważa za możliwe przyjęcie na rok 1932 dopłaty do skarbu, którą proponuje referent, jakkolwiek pełnej osobistej wiarę w taki rezultat nie ma.

każdym razie rok ten zamknięty zostanie jak kasa nadwyżką.

Budżet Ministerstwa Komunikacji wraz z planem finansowo-gospodarczym Polskich Kolei Państwowych przyjęto.

Na popołudniowym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu przystąpiono do obrad nad budżetem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Sprawozdawcą budżetu pos. Goetel (BB) oświadcza, że przy ustalaniu wysokości tego budżetu nie może uwzględnić podziału kredytów na dwie kategorie: kredyty na zaspołeczenie stałych potrzeb oraz kredyty na walkę z bezrobociem. Wydatki przewidziane w tym preliminarzu wynoszą ogółem 87,502 tysiące zł. Jeżeli wylimujemy kredyty na walkę z bezrobociem, pozostanie 27,502 tysiące. Drugą kategorię kredytów starowią wydatki na walkę z bezrobociem. Wynoszą one w tym preliminarzu 60 milionów. Gdy Polska na 32 miliony mieszkańców miała na dzień 16 stycznia rb. 309,038 bezrobotnych oraz 153,574 czasowo zatrudnionych, to Niemcy, mające niepełną dwa razy więcej mieszkańców, liczyły na dzień 1

stycznia rb. 5,566 tysięcy bezrobotnych. Nie mniej musimy bezrobocie części naszej ludności uważać za objaw niebezpieczny dla wyczerpania kraju. Ogółem na akcję zaspołeczenia wyasygnowano w ubiegłym roku 98 milionów. Prócz tego na pomoc specjalnie dla osób, nieuprawnionych do ustawowych zasiłków, skarb wyasygnował 26 milionów. Środków powyższe nie wystarczają, to też powołano do życia naczelny komitet dla spraw bezrobocia, którego zadaniem jest niesienie pomocy bezrobotnym i ich rodzinom bez różnicy wyznania, narodowości i przekonania politycznych.

Po przemówieniu referenta zabierał w dyskusji głos posełowie Rozmarin (Kolo Zyd.), Rżóska (BB), Wagner (BB). Do głosu zapisał się jeszcze kilku posłów. Po przemówieniach poselskich zabiera głos min. Hubicki, który omówił działalność Ministerstwa i odpowie na zarzuty, postawione przez posłów. Obrady komisji przeciągną się poza północ. Kolo godz. 12 będzie przemawiał prawdopodobnie min. Hubicki.

# Proces o zniesławienie Sieroszewskiego

W ubiegły piątek w warszawskim sądzie okręgowym ukończył się nader ciekawy proces pomiędzy „Gazetą Warszawską“ a pisarzem polskim Wacławem Sieroszewskim. „Gazeta Warszawska“ oskarżyła Sieroszewskiego o „donosicielstwo wobec władz austriackich“. Jakże to wygląda.

Oto Wacław Sieroszewski 12 i pół lat spędził wśród Jakutów, na wygnaniu. Siedząc na wygnaniu słyszał o niejakim Machajskim, który był „teoretykiem ekspriacji“. Poglądy jego usprawiedliwiały zwyczaj bandytyzmu. Uważał, że proletarij powinien napadać na ludzi bogatych i zabierać im pieniądze i towary, aby dzielić się nimi między sobą.

Z Syberji Sieroszewski pojechał do Paryża, w Paryżu dowiedział się, że ten Machajski pod fałszywem nazwiskiem Kizło dostał posadę u dr. Duskiego, przyjaciela Sieroszewskiego w Zakopanem. Sieroszewski uważał za swój obowiązek przestrzedz dr. Duskiego o poglądach rzekomego Kizły, albowiem dr. Duski, jakkolwiek sympatyk socjalizmu jednak ewentualnie wolaty nie stanął pewnego ładnego zakopianskiego poranku nad rozpraną kasą.

Dr. Duski (jak przypuszczam postąpiłby każdy, kto byłby dowiedział, że ma tego rodzaju wroga własności u siebie)... dziś, dziś do policyj. Policyja austriacka (lecz innej nie było, był to rok 1910) czcigodnego Kizły za łeb i do ula.

Potem się wykryło, że Machajski — Kizło jakkolwiek jest zwolennikiem bandytyzmu, kradzieży itd, lecz nie jako złodziej, tylko jako świetny ideowiec. Okazało się nawet, że razem z Romanem Dmowskiem był założycielem orientacji wszechpolskiej w r. 1888. Można tu powiedzieć, iż ta spółka Romana Dmowskiego z Machajskim była zapowiedzią późniejszego paktu stronnictwa p. Dmowskiego ze stronnictwem reformy rolnej, bardzo blisko do ducha Machajskiego pojowanej. Przyjacielem Machajskiego był także Zeromski, który portretował Machajskiego w wielu swych książkach, jak „Szyfrowane Prace“, „Andrzej Radek“ itd. Ale zdaje się, że Zeromski inaczej pojował Machajskiego, bo malował go jako męczelnika, tymczasem Machajski był założycielem „mścicielij“ organizacji będącej „na lewo“ od samego Lenina i której założenia istotnie od zwyczajnego bandytyzmu trudno było odróżnić.

Dr. Duski jednak był skrupulatnym. Kiedy się dowiedział, że chodziło tu o bandytę „ideowego“ a nie normalnego, to jeździł aż do Szwajcarii, aby tam ubłagać Paderewskiego, aby ten ubłagał znów arcyksięcia Krola Steana z Zywca, by tylko Machajskiego Rosji nie wydawano. Później Duski dopomógł jeszcze Machajskiemu w znalezieniu posady w Paryżu. Dziś Machajski żyje w Rosji jako bolszewik.

Jako świadek w tym ciekawym procesie zeznał b. premier Sławek, który powiedział, że nikt nie oskarżał Sieroszewskiego o ten czyn, raczej uważano, że dr. Duski popełnił „błąd“.

Proces zakończył się skazaniem „Gazety Warszawskiej“. Miejmy nadzieję, że następnego po nas pokolenie nie będzie już Bogu dzięki asystowało przy procesach, w których gazeta „prawicowa“, „katolicka“ i o-mal że „ziemiańska“ oskarża lewicowca o to, że przyczynił się do wydania bandyty w ręce policyj. Miejmy nadzieję, że w przyszłym pokoleniu gazety prawicowe raczej będą oskarżały o to, że ktoś nie wydał bandyty do rąk władz bezpieczeństwa.

# DUNIKOWSKI WYKONA NOWĄ PRÓBĘ

PARYŻ, (Pat). Wczoraj o godz. 15 Dunikowski przestuchany był przez sędzię śledczego Ordeneau. Wynik przestuchania dotychczas nie jest znany. Wiadomo tylko, że chodziło o uzyskanie informacji co do znalezienia aplikacji magnetycznej, której brak stwierdzono przed kilku dniami, Dun-

kowski miał oświadczyć swoim obrońcom, że skoro sprawa zażalenia na uczestnictwo obrońców w iżto władze, nie zostanie przychylnie załatwiona, to o ile maszyny pozostała dotychczas nie naruszone, gotów jest wykonać bezwzględnie demonstrację.

# Dwumilionowa kradzież w Krakowie 120 TYSIĘCY NAGR. ZA WYKR. SPRAWCÓW

WARSZAWA, 23 I. (tel. wł.). Z Krakowa donoszą o niebywałej kradzieży kradzieży dokonanej Grand Hotelu na sumę 2 milionów złotych.

Do hotelu przyjechał z Paryża stałe zamieszkały a znany z zamożności p. Ciulikiewicz. Wia. Dziś rano p. Ciulikiewiczowa zażaleniła policyj, że doko-

nano włamania do jej kufru i skradziono kilka cennych futer, bżuterję oraz znaczne sumy waluty obcej ogólnej wartości około 2 milionów złotych. P. Ciulikiewiczowa wynajęła 123 tysięcy złotych nagrody za wykrycie sprawców kradzieży.

# Ile spraw rozpatrzyły Sądy Doraźne

WILNO. — Wprowadzenie w miesiąc września rb. Sądy Doraźne zdołały rozpatrywać w ciągu niespełna czterech miesięcy około 20 spraw o różne zbrodnie, a przeważnie o uprawianie szpiegostwa. W wyniku przeprowadzonych rozpraw

wydano 15 wyroków śmierci, z których 12 zostało wykonanych. Są to dane z terenu działalności Wileńskiego Sądu Okręgowego. Dotychczas wydano ogółem 32 wyroków śmierci z wyraźną przewagą skazanych szpiegów.

si się więc do Bawarii, do Monachium miasta, w którym duch niemiecki znalazł swój wyraz w sztuce niemieckiej. „Ten nie widział Niemiec, kto Monachium nie poznał; ten nie zna sztuki niemieckiej, kto Monachium nie widział“ — pisze Hitler, wspominając o silnym wrażeniu, jakie sprawiła na niego czarodziejska rezydencja Wittelbachów, przemawiająca nietylko do umysłu, lecz do uczucia.

Jeżeli wyszkolenie polityczne Hitlera rozpoczęło się przez obserwację stosunków politycznych Austrii, to zakończyło się przez obserwację wypadków wojennych i zniweczenie tego ustroju Niemiec, dzięki któremu były one potężne i dobrze urządzone. Hitler uznał, że ze wszystkich państw Niemcy przedwojenne były najlepiej urządzone.

Po wojnie 30-letni Hitler rozpoczął swą działalność polityczną, przemawia najpierw na wiecach i po jednym przemówieniu zostaje zaproszony do wstąpienia do partii politycznej, która wówczas liczyła 6 członków. Hitler został siódmym, w kasie było kilka marek. Gdy na pierwszym posiedzeniu partyjnym Hitler dowiedział się o „tem, że partja, do której był zaproszony, składa się zaledwie z kilku ludzi i nie posiada żadnych zasobów materialnych, nie zniechęciło go to do wstąpienia do tej partji. przeciwnie— pomyślał, że taka grupa jest najlepsza

lecz w miarę trudności aprowizacyjnych coraz bardziej oddziaływały — wprawdzie nie na front — lecz na tyły armji niemieckiej, bardziej na społeczeństwo niż na armję. Demoralizacja polityczna zaczęła szerzyć się w szpitalach. Stamtąd przenikała na front. Hitler przyszedł do przekonania, że Żydzi byli tym pierwiastkiem rozkładowym, który wyrwał zwycięstwo narodowi niemieckiemu.

Jeżeli wyszkolenie polityczne Hitlera rozpoczęło się przez obserwację stosunków politycznych Austrii, to zakończyło się przez obserwację wypadków wojennych i zniweczenie tego ustroju Niemiec, dzięki któremu były one potężne i dobrze urządzone. Hitler uznał, że ze wszystkich państw Niemcy przedwojenne były najlepiej urządzone.

Jeżeli wyszkolenie polityczne Hitlera rozpoczęło się przez obserwację stosunków politycznych Austrii, to zakończyło się przez obserwację wypadków wojennych i zniweczenie tego ustroju Niemiec, dzięki któremu były one potężne i dobrze urządzone. Hitler uznał, że ze wszystkich państw Niemcy przedwojenne były najlepiej urządzone.

dla rozpoczęcia w niej działalności politycznej, gdyż nie jest skrupowaną rytyną, utartymi doktrynami, że daje możliwość realizowania w całości jego idei i pomysłów.

Ciężkie były początki nowego ugrupowania. Na zgromadzenie, na które zapraszał członkowie swoich znajomych i przyjaciół, przybywało kilka osób. Nie pomogły nawet ogłoszenia w prasie monachijskiej, o mającej się odbyć zebraniu. Hitlerowi jednak udało się, jako dawnemu wojskowemu, który następnie brał udział w prowadzeniu śledztwa co do rewolucji bawarskiej, zorganizować bojówkę. Następnie urządzono zebranie, przezem spowodowano socjalną demokrację do próby rozbicia tego zebrania. Wówczas bojówka hitlerowska spełniła swe zadanie, pobiwszy niemilosiernie socjal - demokratów. Prasa socjalno - demokratyczna zrobiła gwałt na całej Niemcy. Była to reklama dla hitlerowców. Odtań zaczęli wzrastać w siły.

Hitler jest umysłem samodzielnym. Umiał krytycznie odnieść się do socjalnej demokracji austriackiej, do antye mitów wiedeńskich, do wszechniemieckiego przedwojennych. Lecz poglądami swemi wyraża uczucie i nastroje ogromnej większości powojennych Niemiec i to stanowi o jego sile politycznej.

Wiadystaw Studnicki.

# Alchemik XX wieku

Jedną z najgłośniejszych sensacyj o europejskiej skali jest sprawa inż. Zbigniewa Dunikowskiego oskarżonego o oszustwo przez grupę kapitalistów z którą zawarł kontrakt, że potrafi dzięki swemu wynalazkowi metodą chemiczną otrzymać złoto.

Od szeregu tygodni prasa europejska, a w szczególności paryska zajmuje się tą dziwną sprawą, poświęcając jej niemiejszą miejscę niż najbardziej aktualnym wydarzeniom politycznym.

Bohaterem afery jest Polak, lwowianin inżynier Zbigniew Dunikowski syn profesora Emila Dunikowskiego, któremu polski przemysł naftowy wiele bardzo zawdzięcza. Sprawa Dunikowskiego nabrała rozgłosu przed paru miesiącami na skutek skargi grupy kapitalistów i osądzeniu w jej rezultacie genialnego wynalazcy lub oszusta w paryskim więzieniu „La Sante“.

Ponieważ Dunikowski twierdzi, że posiada tajemnicę otrzymywania złota umożliwioną mu pracę w laboratorium „Ecole de Science“ dokąd co-

dziennie jeździ dla zmontowania potrzebego aparatu do wydobywania złota.

Ostatnio właśnie jak doniosły dzienniki, miał Dunikowski dokonać próby

podczas doświadczenia, próba nie doszła do skutku.

Na czem polega wynalazek Dunikowskiego?

Według oświadczenia obrońcy Dunikowskiego, głośnego adwokata paryskiego Torreza, zasadniczą tezą naukową jest twierdzenie, że w naturze istnieje tylko jeden prawdziwy pierwiastek a mianowicie tlen i że to co nazywamy pierwiastkami jest niczem innym jak skutkiem zmian tlenu pod wpływem promieniowania ziemi.

Teza jak widzimy rewolucyjna, jeżeli bowiem Dunikowskiemu uda się jej dowieść cała nauka chemji zostanie wywrócona dogory nogami, a Mendelejew z swoją tablicą podziału na pierwiastki będzie należał do wspomnień naukowych. Wychodząc z tego założenia Dunikowski twierdzi iż wszystkie znane materje są różnorodnymi przemianami tlenu. Soie mineralne, których znaczne ilości znajdują się w terenach obfitujących w metale należą do jednej z faz przejściowych, stanowiąc jakby półdrogę pomiędzy tlenem a metalem. Ażeby je zamienić w metale pod wpływem promieniowania ziemi trzeba tysiąclecia, tymczasem według metody Dunikowskiego może on w niespełna 60

sekund dokonać tej olbrzymiej transformacji.

Maszyna wykonująca tę pracę, składa się z ampuli, napełnionej mieszaniną metalami, których cząstki podlegają szybkiemu wstrząsowi, nabywają cech radioaktywnych, Zderzenia molekularne atomów wydzielają z nich promienie identyczne, tylko nieskończenie silniejsze od promieni wydzielanych przez ziemię.

Te nowe promienie nazwał wynalazca promieniami Z lub promieniami syntezicznymi. Są one zupełnie różne od wszystkich innych znanych dotychczas. Aby działalność ich na sole mineralne była skuteczna, musi być ona skombinowana z prądami elektrycznymi: prądem o wysokiej częstotliwości, prądem statycznym i promieniami fioletowymi.

Rezultaty tego zabiegu mają być nadzwyczajne. Jeżeli minerał zawierający złoto poddany zwykłej analizie daje 36 gramów złota z tonny to według metody Dunikowskiego otrzymać można 350 gr.

Dunikowski zazdrośnie strzeże swego sekretu w obawie przed konkurentami. Dopóki jednak przeprowadzone próby przez wynalazcę przed areopagiem odpowiedzialnych fachowców

chemików nie potwierdzą słuszności jego metody dopóty kwestja czy Du-

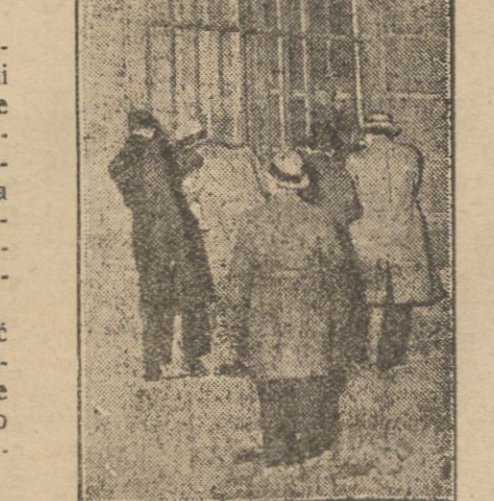
nikowski jest genialnym wynalazcą czy też mistyfikatorem i oszustem pozostaje otwartą.

Narazie skutek przeszkód formalnych próby te nie doszły do skutku. Dunikowski podobno ma żądać wyłączenia niektórych ekspertów w których ma dokonać próby ponieważ są oni przedstawicielami konserwatywnych chemików pracujących w tym samym kierunku co wiezień wynalazca. Obrońcy Dunikowskiego złożyli skargę na postępowanie sędzię śledczego który ich nie dopuścił na próbę.

Zanim spór formalny zostanie rozstrzygnięty warto przypomnieć, że przeszłość Dunikowskiego nie jest bynajmniej nieskazitelna. Przed wojną, jako młody student Dunikowski opierał już na polu wynalazczości. Do spółki z niejakim Eustachym Białobrzęką zgłosił dzisiejszy wiezień „La Sante“ w urzędzie patentowym w Wiedniu wynalazek p. t. „Ogniwu elektryczne o wspólnej cieczy“. Wynalazek ten sprytnie reklamowany przed jego opatentowaniem miał rzekomo spowodować przewrót w elektrotechnice. Skonstruowane przez młodego „genjusza“ baterje elektryczne, zasilane zwykłą wodą morską miały posiadać ogromny zapas energii.

Występy artystyczne. Atrakcje karnawałowe. Tańce do rana. Dekoracja artystyczna p. F. Daugla.

Wielki bal maskowy. Wstęp dla Pań 4 zł. dla panów 6 zł.



Dziennikarze paryscy obserwują przez zakratowane okno laboratorium Ecole Centrale jak pracuje Dunikowski.

# Sprawa nowych nawierzchni ulic w Wilnie

We środę 20 stycznia odbyła się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, konferencja poświęcona aktualnej obecnej w Wilnie kwestii wyboru materiału dla budowy nowych gładkich nawierzchni ulic (kostka drzewna, lub asfalt).

Na zebraniu przewodniczył przewodniczący Komisji Drzewnej Izby p. Bohdanowicz.

Dyrektor Izby p. Barański wyświetlił gospodarcze znaczenie sprawy, podkreślając w szczególności całkowitą niemal utratę przez drzewnictwo polskie dotychczasowych możliwości zbytu na rynkach zagranicznych, oraz spójny w związku z tem wzrost znaczenia dla drzewa rynku krajowego. Wskazując następnie, iż Wilno jest najpoważniejszym ośrodkiem produkcji materiału dla kostki drzewnej, p. dyrektor Barański nadmieniał, iż zaniedbanie kostki drzewnej właśnie w Wilnie, stanowiłoby dotkliwy cios dla całej wyszczególnionej na rzecz drzewa akcji w skali ogólnopolskiej, zastrzegając się, że Izba Przem. Handl. może wypowiedzieć się w tej sprawie tylko pod kątem widzenia gospodarczego, nie zaś technicznego jej znaczenia, dalej zaznaczył, że opinie wypowiedziane pod tym względem w referacie stanowią tylko przyczynek do wyświetlenia tej sprawy, nie są natomiast zajęciem stanowiska przez Izbę P. H.

Referat, wyświetlający sprawę z punktu widzenia technicznego, wygłosił inż. Guchman, zaprzysiężony rzeczoznawca do spraw drzewnych przy Izbie Przemysłowo-Handlowej. Referent podkreślił bezwzględną konieczność układania bruku tak z kostki drzewnej, jak też z asfaltu na podłożu betonowym, co do czego są zgodne opinie wszystkich fachowców. W świetle tej prawdy istniejące projekty wykonywania w Wilnie bruków asfaltowych wprost na podłożu z „kocih łbów”, wzbudzać powinny najdalej idące zastrzeżenia jako niebezpieczne, mogące narazić miasto na wielkie straty. W dalszym ciągu referatu p. inż. Guchman dał szczegółowy przegląd historyczny rozwoju techniki wykonania bruków z kostki drzewnej, wykazując jak w wyniku szeregu prób, a nieraz i rozczarowań, które trwały w przeciągu dziesiątków lat i dokonywane były w najrozmaitszych warunkach, osiągnięte zostały wreszcie rezultaty bardzo pomysłów, które pozwalają uważać bruk z kostki drzewnej, wykonany naturalnie nie prymitywnie, lecz z uwzględnieniem wszystkich wymagań technicznych — za rzecz absolutnie pewną i odpowiadającą wszystkim wymaganiom, stawianym nowoczesnym jezdniom miejskim. Mówiąc o jezdniach asfaltowych, referent poza wspomnianą już bezwzględną koniecznością wykonywania ich tak samo, jak bruków z kostki drzewnej na podłożu betonowym, wskazał na trwającą dotąd niedjedność poglądów co do tego, jaką z bardzo licznych odmian asfaltów należy uważać za dobrą. Pewnym jest w tej dziedzinie, tymczasem tylko to, że względnie ustaloną markę posiadającą narazie tylko asfalt zagraniczny, doświadczenia zaś z asfaltami krajowymi świeżej daty — wypadły narazie na ich niekorzystność.

Trwałosc bruku z kostki drzewnej magistratu wspomnianych miast określają na 15 — 25 lat. W Paryżu przeszło połowa ulic jest zabrukowana kostką drzewną, w Londynie — około 75 proc.

Następnie głos zabrał wiceprezydent miasta p. Czyż, który odczytał przygotowany referat, stanowiący odpowiedź na umieszczone przed kilku miastami w „Słowie” artykuł inż. Solca w sprawie bruków z kostki drzewnej.

oraz na złożony w tymże mniej więcej czasie memoriał przemysłowców drzewnych Wilna, który miał na celu dopiero postawienie kwestii kostki drzewnej na porządku dziennym i traktował tę sprawę tylko w ogólnych zarysach.

Radny miasta p. inż. Wańkowicz wyraził zdanie, iż bruk z kostki drzewnej jest luksusem, na który mogą sobie pozwolić bogate miasta zachodnio-europejskie, niedostępny jednak dla Wilna; p. Wańkowicz uważa, że dla bruków z kostki drzewnej szkodzić będzie znaczny u nas ruch konny i surowy klimat, czym się różnią nasze warunki od warunków miast, z których Izba uzyskuje informacje.

Radny miasta p. inż. Zasztowt w bardzo rzeczowym przemówieniu podkreślił, że wszystkie zarzuty przeciwko kostce drzewnej zawarte w literaturze, na którą powołuje się p. Czyż, oraz w danych, dostarczonych przez magistrat warszawski, odnoszą się niewątpliwie do bruków, wykonanych bez zachowania wymagań technicznych, o których mówił w swym referacie inż. Guchman. Zatem p. Zasztowt uważa, że stuprocentowa pewność, z którą p. Czyż wypowiedział swoją ujawnioną opinię o kostce drzewnej, jest nieuzasadniona i że przytoczone na konferencji w obronie kostki drzewnej dowody natury technicznej i gospodarczej, przemawiają co najmniej za tem, ażeby sprawa została zbadana głębiej.

Wreszcie inż. Guchman krótko odpowiadał na zarzuty pod adresem bruków z kostki drzewnej cytując opinie, z których widać, iż bruki te nie boją się ruchu konnego. Prostujać twierdzenie wiceprezydenta Czyża, co do dobrej jakości asfaltów krajowych p. inż. Guchman powołał się na proces sądowy, prowadzony przez Magistrat z firmą, która wykonała odcinek jezdni asfaltowej na ul. Mickiewicza przed gmachem Sądu, z tego właśnie powodu, że firma ta użyła wbrew umowie zamiast asfaltu zagranicznego częściowo też asfalt krajowy.

Jako dodatni wynik konferencji, uważać należy zapowiedziane zaproszenie przedstawicieli życia gospodarczego do udziału w omawianiu tej sprawy na terenie Magistratu, oraz oświadczenie p. wiceprezydenta, iż przy jednakowych warunkach gwarancji finansowych, czyli gdyby miał przekonanie, że miasto na tem nie ucierpi finansowo, Magistrat prawdopodobnie nie odmówiłby się całkowicie negatywnie do koncepcji bruków z kostki drzewnej.

**Przybył do Wilna**  
i rozpoczął przyjęcia chorych  
Prof. dr.  
**D. Krzyżanowski**  
(choroby wewnętrzne)  
w godz. 12—1 i 4—7 codziennie prócz dni świątecznych.  
Wileńska 28 m. 9. tel. 700.

**Baczność!** Związek Gastro-nomiczny w Baranowiczach przy ul. Koszarowej 3, przyjmuje obywateli na urzędowanie, zabawy, przyjęcia, bankietów, wieczorów i t. p. jak również udziela do pracy swych członków kuchmistrzów i kelnerów.

# „Martwe dusze“ RADNEGO P. P. S.

## FAŁSZERSTWA I DEFRAUDACJE.—WIELKA AFERA W DYR. KOLEJOWEJ

WILNO. — Niespodziewane aresztowanie asesora Stępnika, wywarło w sferach kolejowych wielkie wrażenie. Stępnik odegrał w partii PPS wybitną rolę i był uważany za „specjalistę” w organizowaniu jacejek socjalistycznych na terenie związków urzędniczych. Stępnik po Pławskim, gdy ten wyjeżdżając do Stanisławowa zrzekł się mandatu, wszedł na jego miejsce do wileńskiej Rady Miejskiej. Jako mąż zaufania inteligencji socjalistycznej był wysunięty na posła do Sejmu.

Stępnik odegrał w partii PPS wybitną rolę i był uważany za „specjalistę” w organizowaniu jacejek socjalistycznych na terenie związków urzędniczych. Stępnik po Pławskim, gdy ten wyjeżdżając do Stanisławowa zrzekł się mandatu, wszedł na jego miejsce do wileńskiej Rady Miejskiej. Jako mąż zaufania inteligencji socjalistycznej był wysunięty na posła do Sejmu.

Jak się obecnie okazuje, po aresztowaniu nie przynależącej do partii zarzucanego mu przestępstwa i zapewniali, że zasno nieporozumienie. Dopiero gdy okazano mu dowody fałszerstwa zrezygnował z wykładow, a nawet udzielił pewnych wyjaśnień. Manipulacje fałszerzkie, jakich się Stępnik dopuszczał, były nągół nieskomplikowane. Sporządzone przez niego wykazy dzieci kolejarzy, pobierających naukę w różnych zakładach naukowych, zawierały nazwiska uczniów, którzy wcale nie istnieli.

Na podstawie tego wykazu odpowiednie sumy przekazywano poszczególnym gimnazjom. Różnice pieniężne Stępnik następnie z gimnazjów wycyfrował, tłumacząc, że wypłacono ją przez omyłkę. Traf chciał, że jeden z zakładów naukowych zainteresowany o zwrot kilkuset złotych, przesłał te pieniądze na ręce Stępnika lecz do dyrekcji. Narazie nie wzbudziło to podejrzenia. Dopiero zachowanie samego Stępnika i jego niewyraźne tłumaczenia spowodowały wyłonienie komisji, która po zorientowaniu się w księgach doszła do przekonania, że ma do czynienia z nadużyciami, jak się potem okazało, sięgającymi sumy 9 tys. złotych.

Na podstawie tego wykazu odpowiednie sumy przekazywano poszczególnym gimnazjom. Różnice pieniężne Stępnik następnie z gimnazjów wycyfrował, tłumacząc, że wypłacono ją przez omyłkę. Traf chciał, że jeden z zakładów naukowych zainteresowany o zwrot kilkuset złotych, przesłał te pieniądze na ręce Stępnika lecz do dyrekcji. Narazie nie wzbudziło to podejrzenia. Dopiero zachowanie samego Stępnika i jego niewyraźne tłumaczenia spowodowały wyłonienie komisji, która po zorientowaniu się w księgach doszła do przekonania, że ma do czynienia z nadużyciami, jak się potem okazało, sięgającymi sumy 9 tys. złotych.

# KRONIKA wileńska

NIEDZIELA  
Dzień 24  
Tymczasem  
N. Św. Pawła

Wschód słońca g. 7:56  
Zachód słońca g. 16:29

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.

Z dnia 23 stycznia 1932 roku.

Ciepłota średnia 778.  
Temperatura średnia 0.  
Temperatura najwyższa +1.  
Temperatura najniższa -4.  
Opad w mm.: ślad.  
Wiatr: zach.  
Telegocjenia: słaby wzrost.  
Uwagi: mgła, deszcz.

**MIEJSKA**

— Plac na terenie miasta, Magistrat opracował wniosek uznania wszystkich placów znajdujących się na terenie Wilna jako terenów budowlanych. W ten sposób podnie się ich wartość pod względem podatkowym. Wniosek ten musi uzyskać zgodę Rady Miejskiej.

— Kłopot miejskie, Kolegium magistratu omawiało sprawę zwiększenia dochodowości kina miejskiego. Wysłunęto ponownie projekt ustawienia w sali miejskiej aparatury dźwiękowej. Czy władze nadzorcze zgodzą się na to okazać się w najbliższym przyszłości.

— Stan bezrobocia. — Na terenie Wilna i powiatów mamy obecnie 5319 bezrobotnych, w tem 1500 pracowników umysłowych.

— Choroby zakaźne. — Urzędowo zarejestrowano w ciągu tygodnia 122 zaszlabnięcia na choroby zakaźne.

— W tem było 17 chorych na gruźlicę, 8 na tyfus, 15 na świnkę itd.

Dane te dotyczą całego województwa.

**AKADEMICKA**

— Studenci żydów i Rektora, Akademicy żydzi byli przyjęci przez J. M. Rektora USB prof. Januszkiewicza w sprawie zamieszek podczas wykładów.

— Żydówi chodzący o t. zw. piątkę żydowską, bowiem w ten dzień niektórzy studenci

**MIERNICZY PRZYŚLEGŁY WODZIMIECH BOGOMIECZKI**  
Wilno, ul. Beliny 16, m. 5, tel. 15-43.  
(Obok mostu kolejowego)  
Konto czek. w P. K. O. Nr. 82008.  
Godz. przyjęcia: od 9—2 i 6—7.

**SPORT**

**DZIS ME CZ BOKSERSKI WARSZAWA — WILNO**

Przypominamy, że dziś o godz. 6 po poł. w sali teatru przy ul. Ludwiskiej 4 rozpocznie się bardzo ciekawa impreza sportowa, mecz bokserski Warszawa — Wilno.

Ze względu na wysoki poziom reprezentacji Warszawy (najsilniejszą skład stołeczną Polonii) oraz na intensywną przygotowania naszych zawodników, pragnących za wszelką cenę uzyskać jaknajlepszy wynik, mecz zapowiada się interesująco.

Kierownictwo meczu organizując mecz w sali teatru zapewniło publiczności wygodne obserwowanie walk. Miejsce siedzących 1100. (t)

**R O Z N E**

— Sprawy Rzemieślnicze. Wczoraj Rzemieślnicza. Dnia 30 stycznia w Małej Sali Miejskiej przy ul. Kępińskiej 3, odbędzie się wielka pierwsza doroczna wycieczka rzemieślnicza. Po przedstawieniu i dziale koncertowym (pocz. o 10) tańce. Wejście za za proszonymi, które nabywać można u sekretarzy Rzem. Niemiecka 25, Rzembank i u starszych cechów.

— Pomimo ciężkich czasów całe Rzemioło Wileńskie zapowiewało przyjęcie udziału dla bliźszego się zapoznania. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe wśród szerszych mas rzemieślniczych.

— W Kole Pol. Mac. Szk. im. T. Kościuszki w Wilnie przy ulicy Turgielskiej 2 odbędzie się dziś obchód rocznicy powstania styczniowego z programem: 1) odczyt dyr. St. Gjozdy, 2) przedst. fragm. sztuki Wł. Syrokomi pt. „Wyrok Króla Jana Kazimierza”, 3) Dział koncertowy. Początek o godzinie 6 wiecz. Wstęp bezpłatny.

— Sekcja Kulturalno-Oświatowa Rodziny Wojskowej zawiadamia, że przy Rodzinie Wojskowej (ul. Młokówicza 13) została otwarta czytelnia, która jest czynna codziennie we wtorek i piątek od godz. 5—7 wiecz.

— Wina hiszpańskie. — Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chłopców w Wilnie otrzymało z Polsko-Hiszpańskiej Izby Handlowej w Barcelonie wykaz firm, eksportujących wina hiszpańskie. Osobom w sprawie tej zainteresowanym udziela szczegółowych informacji biuro Stowarzyszenia (Bak szta 11 — godz. 12—2 i 5—8 w Tel. 10-30)

— Zarząd Koła Miejskiego Peowików w Wilnie zawiadamia członków Koła, że zgłoszenia o nadanie Krzyża Legionów, przysługującego powoikom, przyjmują Sekretariat Koła w srody, czwartki i piątki od 18 do 20 w Federacji.

**BALE I ZABAWY**

— Dancing — Brjde Patronatu Wiceprezesa i Kuratorjum nad Ociemniałymi w dniu 1 lutego odbędzie się w salonach hotelu George'a, początek o godz. 22.

**TEATR I MUZYKA**

— Ostatni występ gościnny Operetki Warszawskiej. Dziś w niedzielę dnia 24 bm, o godz. 8 m. 30 w. — nieodwołalnie ostatni raz gościnny występ Operetki Warszawskiej „Nowości”, z przepiękną, niezwykle melodyjną operetką „Czar walców” Oskara Straussa, w wykonaniu najwybitniejszych sił zespołu. Ceny specjalne.

Jutro w poniedziałek, 25 bm, o godz. 8 w. po raz drugi „Panna Majczewska”, po cenach o 50 proc. niższych.

— Ostatnie przedstawienia „Hulla di Bulla” — w Lutni. — Dziś, w niedzielę, dnia 24 bm, o godz. 8 w. przedostatni raz niezrównana w swym humorze farsa „Hulla di Bulla”.

Jutro, w poniedziałek 25 bm, o godzinie 8 w. — na żądanie publiczności po raz ostatni „Tak się zdobywa kobiety”, po cenach propagandowych od 20 gr. do 2 zł.

— Bajka „Królowa Śnieżka” — w Lutni, — Dziś, w niedzielę, dnia 24 bm, o godzinie 12 w. pol. Teatr w Lutni daje widowisko dla dzieci — słodkiej bajki „Królowa Śnieżka” — po cenach b. niskich. Dzieci z zachętą przyprawiają się przysługom uroczej królowej, którą ratują krasnoludki.

— Rewja Sylwestrowa — na Pohulance. — Dziś, w niedzielę, dnia 24 stycznia o godzinie 4 pp., wesola rewja karnawałowa, pełna temperamentu i bezstroskiego humoru. Jest to ostatnie przedstawienie rewji w Teatrze na Pohulance. Ceny miejsc zmniejszone.

— Operetka „Królowa Nocy” popołudniu w Lutni. — Dziś w niedzielę, dnia 24 bm, o godzinie 4 pp. — jedyny raz jako popołudniówka — dana będzie wesola, uroczą operetka „Królowa Nocy”. Ceny miejsc zmniejszone.

— Dzieci 6 lat i dzieci. — We wtorek dnia 2 lutego rb., o godzinie 12 w. południe dane będzie w Teatrze Miejskim „Lutnia” już po raz ostatni, słodkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży pt. „Zaczarowana fajarka” i „Lina”.

Stowarzyszenie „Opłaska Polska nad Ros-

**MARJA z KIERBEDZIÓW WŁADYSŁAWOWA KOMAR**

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Śś. Sakramentami, spoczęła w Bogu dnia 20 stycznia 1932 r., przeżywszy lat 78.

Wyprowadzenie z lok z kaplicy domowej oraz pogrzeb na cmentarzu rodzinnym w maj. Aleszewicza odbędzie się dnia 23 stycznia przed południem. Nabożeństwo żałobne w Kościele św. Jerzego w Wilnie będzie odprawione w poniedziałek 25 stycznia o godz. 8.30 rano, o czym zawiadamiamy pogratowane w najbliższym smutku

**Córki, Synowa, Wnuczki i Prawniczki**

Osobne zawiadania rozsyłane nie będą.

# Bezczynność władzy

WILNO. — Dochodzą nas wieści, że prokuratura przy Sądzie Okręgowym w Wilnie po zbadaniu całokształtu materiałów zebranych w sprawie pamiętnych zająć listopadowych, postanowiła wszcząć dochodzenie przeciwko b. staroście Iszora, jego zastępcy pułk. Giżyckiemu oraz trzem oficerom policji, komisarzom: Matysiewiczowi, komentantowi rezerwy P. P., Dowojnickier. I kom. P. P. i Gruszczyńskiemu — kier. 2 kom. P. P.

Wszyscy wymienieni, prócz pułk. Giżyckiego, nie pełnią już swych poprzednich funkcji. Oficerów policji przeniesiono do innych województw. Dochodzenie prokuratury w tej sprawie będzie się toczyło w ramach art. 639 K. K., który mówi o beczynności i nadużyciach władzy przez funkcjonariuszów państwowych.

Jeżeli istotnie dojdzie do procesu, to będzie on bardzo ciekawy dla prawa administracyjnego. Ludzie naukowo zajmujący się prawem administracyjnym z zainteresowaniem będą czekali wyroku. Okazał ten wyrok, kto dźwiga odpowiedzialność za sorty w stoicy województwa. Czy są odpowiedzialni komisarze policji za porządek w swoich cyrkulach, czy starosta grodzki, czy też odpowiedzialność ta sięga wyżej i obejmuje np. także wojewodę.

Wspomniany w notatce artykuł K. K. brzmi jak następuje:

Art. 639, Urzędnik, obowiązany z mocy ustawy, otrzymanego zlecenia lub z tytułu swojego stanowiska służbowego do zapobiegania lub niedopuszczenia do szkody, zagrożącej zarządowi państwowemu lub interesowi skarbowemu, społecznemu lub prywatnemu, winny nieprzezwyciężać, wbrew swoim obowiązkom służbowym, właściwych środków lub niewykonania czynności, które takiej szkodziły mogły zapobiec lub do niej nie dopuścić — za taką beczynność władzy, bądź umyślną, bądź dopuszczoną przez niedbalstwo i powodującą znaczną szkodę dla zarządu państwowego lub dla interesu skarbowego, społecznego lub prywatnego, ulęganie karze: aresztu. — Jeżeli umyślna beczynność władzy spowodowała znaczną szkodę dla zarządu państwowego, lub dla interesu skarbowego, społecznego lub prywatnego, albo miała na celu zysk, winny ulęganie karze: więzienia na czas od roku 1 do lat 3 (d. p.) lub więzienia.

**Wileński Dom Towarowo-Przemysłowy „Biały Jabłkowsky“ Sp. Akc.**

WILNO, MICKIEWICZA 18.

Dnia 29 stycznia b. r. rozpoczynamy nasz tradycyjny **„BIAŁY TYDZIEŃ“**

Wielki wybór towarów białych, ceny bardzo niskie.

Jeżeli pragniesz przyjść z pomocą młodzieży akademickiej U. S. B. i chcesz wesoło spędzić czas — przyjdź na XIII Biał Oglólniakademicki w dniu 1-go lutego 1932 r. w Salonach Oficerskiego Kasyna Garnizonowego.

Tylko ORIGINALNY THE CHAMBARD jest najlepszym środkiem przeciw OBSTRUKCJI

W. ZIO, P. NI. 37.

OFIARY

W. Puczetowa na wykupienie maszyn A. Z. z l. 2,50; dla wysiedlonej z Litywy T. z l. 2,50

Beżwzględnie na wykupienie maszyn 2 zł.

**Uwaga!** Dyrekcja kina „CASINO“ zawiadamia, Sz. publiczność, że film p. t. **„Bomby nad Monte-Carlo“** z powodu braku terminu będzie wyświetlany tylko dziś i jutro z pozwaniem Dyrekcja.

Baterie można było wykorzystać przy poruszaniu okrętów, myłown i t. p. co przy darmowej wzdzie moskiej wywołałoby przewrót we wszystkich kalkulacjach.

Dunikowski ze swym przyjacielem potrafili zainteresować kilku możnych ludzi, którzy latwowiernie dali im pieniądze na cele eksploatacji „wynałazku”. Być może wydłużenie tych sum ułatwiło Dunikowskiemu jego na zwisko ze względu na powszechnie znanego i cenionego jego ojca.

W międzyczasie obaj wynalazcy złożyli podanie do urzędu patentowego w Belgii. Formalności z zatwierdzeniem odkrycia przeciągały się bardzo długo i to zaniepokoiły osoby finansujące „wynałazek”. Żądano kategorycznie dokonania próby.

Dunikowski bez słowa zgodził się. Zaproponowano powagi naukowe i

techniczne, reprezentantów miasta i władz. Pokaz ku wielkiemu zdumieniu zebranych udał się doskonale.

W dwa dni później wybuchła bomba: aresztowano dwóch monterów elektronicznych za przeprowadzenie kabla do stołu na którym wykonano doświadczenie i połączenie go z miejską siecią elektryczną.

Oszustwo było wyrazne. Było to w ostatnich dniach lipca 1914 roku. Wojna światowa i gorączka jaka objęła społeczeństwo i rządy uratowała Dunikowskiego. Nie było czasu zastanawiać się nad oszustwem przy akompaniamencie huków armat.

„Wynałazca” wraz ze swym kompanjonem zginął na pewien czas. Po wojnie Dunikowski znalazł się znowu w Lwowie. Po krótkim pobycie jedzie do Wiednia gdzie zajmuje się konstruowaniem filmowego aparatu dźwiękowego. Aparat ten — jak opowiada — był już gotów, ale finansisci przed którymi demonstrował swój wynalazek, zabrali jego sekret do Ameryki i teraz nauczone smutnym doświadczeniem jest dlatego tak ostrożny i nie chce zdradzić tajemnicy złota.

Przeszłość Dunikowskiego sceptycznie usposobida do jego nowego wynalazku. Być może nowość polega tylko na zmianie tematu oszustwa. Gdyby tak było, co nie daje Boże, polska uczciwość i porządne polskie na zwisko zostanie mocno skompromitowane, co rzecz jasna będzie krzywdą wyrządzoną całemu polskiemu społeczeństwu.

**Esquire.**

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, beczności, złem samopoczuciu, pobudzeniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką Franciszka — Józefa.

**WYPADKI I KRADZIEŻE**

— Przechodząc pod dorożką w dniu 22 bm, Władysław Grygorowicz zam, we wsi Jerolimonia, powożąc dorożką znaną przy zbiegu ulic Szkolnej i Wileńskiej najeżdża na przechodzącą przez jezdnię Helenę Maciejewską (Wielka 14), która doznała ogólnego potłuczenia, Pogotowie ratunkowe odwiezło ją do mieszkanka.

— Uderzył policjanta. — W dniu 22 bm. post. 4-go kom. PP. m. Wilna Bartłomiej Piosik w czasie doprowadzania do komisariatu Henryka Stępkowskiego (Wilkomierska 45) za zakłócenie spokoju został przez tegoż uderzony pięścią w pierś. Stępkowskiego zatrzymano.

Pod protektorem Prezesa Rady Naczelnej do Spraw Pomocy Młodzieży Akademickiej Pana Marszałka Senatu Wł. Raczkiewicza, oraz J. M. Rektora U. S. B. Prof. Dr. Al. Januszkiewicza

w dniu 1 lutego rb. odbędzie się **XIII-ty DOROCZNY BAL OGÓLNOAKADEMICKI** w Salonach Kasyna Oficerskiego. Zaproszenia można otrzymać w lokalu Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) codziennie w godzinach 13—15 i 19—21. Wstęp 8 zł. dla akademików 4 zł.

Sciganego mordercę zastrzelono na granicy

WILNO. — Kolo Iwjenica w chwili przekraczania granicy do Bolszewji zostal zastrzelony przez zolnierzy KOP. Wincenty Burlik, mieszkajacej zasz. Grzybowa pod Wolo-

Nowy smiertelny wypadek

WILNO. — Wczoraj w dniu na szlaku Wilno — Lida, kolo stacji Zielonka podjezdy pociag wpadl na przejezdzie kolejowym na furmanke Marjana Weronisa, mieszkajaca wsi Kowale, gminy bjeniakoskiej.

Wyrok „dintojry“ zlodziejskiej

WILNO. — Wczoraj na krótko przed północą w ulicy Żydowskiej dokonano napadu na przechodzącego tamteży Aleksiego Korolkowa, zamieszkałego przy ulicy Subocz 55.

Wilcze zęby

Od Redakcji „Wilczych Zębów“ — Ze względów technicznych Nr 5 „Wilczych Zębów“ nie mógł się ukazać w niedzielę 24.II 1932 r.

Redakcja „Wilczych Zębów“ — Z Kola Medyków. — W poniedziałek d. 25 bm., o godz. 13, w lokalu Kola M. Wielka 24, odbędzie się zebranie PP. Absolwentów z lat ubiegłych i z roku obecnego.

Na zebraniu tem poruszana będzie sprawa doktorów, w związku z mającym się odbyć Zjazdem PP. Dzecekerów w dniu 31.II 1932 r. w Poznaniu oraz w związku ze zjazdem OZATM, który się odbędzie dnia 30—31.II rb.

Ze względu na ważność sprawy Zarząd Kola Medyków uprasza wszystkich PP. Absolwentów o iastkawe stawiennictwo.

Zarząd Kola Medyków komunikuje, iż mający się odbyć w Wilnie w dn. 24—25 bm. Zjazd OZATM, został odwołany na dzień 30—31 bm. i odbędzie się w Poznaniu.

— Kronika Akademicka. Podaje się do wiadomości członków i sympatyków Myśli Mocarstwowej, że w niedzielę, dnia 24 bm., o godzinie 16, w lokalu własnym Kola Wileńskiego przy ul. Uniwersyteckiej 6-8 m. 8 odbędzie się zebranie dyskusyjne. Referat pt. „Nacjonalizm a mocarstwowa racja stanu“ wygłosi kol. F. Oskierko.

— Kolo Etnologiczne Studentów USB. — Dnia 25 I. 32 r. w poniedziałek o godzinie 16 w Zakładzie Archeologii Klasycznej — (Zamkowa 11) odbędzie się zebranie naukowe Kola z referatem kol. Irmu Kucharskiej pt. „Muzeum wśród przyrody“ (Saurasaari w pobliżu Helsingforsu). Wstęp wolny — goście mile widziani.

— Kolo Chemików Studentów USB. — urzędują doroczne walne zebranie w dn. 27 stycznia br. o godz. 19 w sali biblioteki w gmachu Jędrzejki Śniadeckiego — ul. Nowogrodzka 22.

Wyjaśnienie T-wa „Rytas“

Otrzymujemy pismo następujące: W związku z wiadomościami, podanymi w „Słowie“ w nr. nr. 16 i 17 o działalności, rewizji i aresztowaniu członków T-wa „Rytas“ w powiatach święciańskim, wil. - trockim i suwalskim w imieniu Centralnego Zarządu Towarzystwa Oświatowego „Rytas“ w Wilnie podaje do wiadomości Redakcji „Słowa“ i Sz. Czytelników, co następuje:

1. Istnieją dwie organizacje litewskie pod nazwą „Rytas“: a) jedna z centralą w Wilnie, której terenem działalności jest całe państwo, b) druga „Rytas“ z centralą w Świeciance działająca na terenie powiatu święciańskiego i ma swój odrębny statut i osobną organizację.

2. Litewskie Towarzystwo Oświatowe „Rytas“ w Wilnie nie ma oddziałów w gminie gierwiackiej, pow. wil. - trockiego, w powiecie święciańskim i suwalskim i żaden z członków Twa „Rytas“ tam nie zamieszkuje.

3. T-wo „Rytas“ zajmuje się pracą wyłącznie oświatową i organizacją szkół, które zresztą są pod dozorem władz szkolnych, Towarzystwo zaś Świętego Kazimierza jest organizacją, która się opiekuje młodzieżą litewską w wieku przedszkolnym i pozaszkolnym i to dwie organizacje są zupełnie odrębne.

Prezes T-wa „Rytas“ A. P. Kraujalis.

PAMIĘTAJ CIE O SOBIE

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOCIECHA W WILNIE

KONKURS FILMOWY „CASINO“

Dyrekcja kina „Casino“ pragnąc nawiązać kontakt z publicznością i poznać jej upodobania, organizuje, za naszym pośrednictwem od wtorku 26 bm. począwszy, konkurs na najlepszy film z trzech kolejno wyświetlanych w „Casino“. Sprawdzone będą trzy charakterystyczne filmy: 1) produkcji amerykańskiej genialnego reżysera Cecilie de Millea „Madam Szatan“, 2) produkcji polskiej „Cham“ 3) produkcji czechoskiej „On i jego siostra“ z doskonałym Burlanem (bohater „C. K. Feldmarszałka“).

Ażeby ułatwić wszystkim obejrzenie powyższych filmów zamieszczane będą w naszym piśmie kupony, na podstawie których kasa kina „Casino“ wydadka będzie bilety po znacznej niższej cenie.

Z nadesłanych odpowiedzi z uzasadnieniem który film i dlaczego najwięcej się podobają, wybrane będą przez specjalny sąd konkursowy najtrafniejsze, wyróżnione cenami nagrodami.

Szczegóły techniczne konkursu i wykaz nagród podamy w najbliższym numerze.

DZIECI DLA DZIECI

W Wilnie daje się bardzo odczuwać brak częstych widowisk i zabaw dziecięcych z uwzględnieniem programu odpowiedniego dla dzieci od 4 do 12 lat. To że rodzice z radością powitają w zeszłym roku inicjatywę teatrów miejskich, które dość często dają przedstawienia dla najmłodszych, a tak widzących widzów.

Brak za to prawie zupełnie większych zabaw dziecięcych, które skupiałyby te najmłodsze dzieciętki i dawały im możność nietylko zabawiania się i dużo radośnych chwil, ale użycy również dzieci jako aktorów. Urządza się dość często zabawy w zamkniętym lokalu: szkole, żłobku, czy przed szkołą; ogólne zabawy dla wszystkich dzieci Wilna są baruzo rzadkiem zjawiskiem.

To też z przemyślością zawiadamiam wszystkich miłośników, że w dniu 31.II (niedziela) o godz. 4 punktualnie odbędzie się wielka zabawa dziecięca, urządzana dorocznym zwyczajem przez Rodzinę Wojskową w Kasynie Garnizonowym, Mickiewicza Nr 13. Zabawa będzie nosiła nazwę „Dzieci dla dzieci“. Gospodyniami i gospodarzami będą dzieci ze szkół i przedszkoli Rodziny Wojskowej.

W sekcje powiem miłym małym gościom, że gospodarze szykują cały szereg niespodzianek, jak: odczytanie komedyjki, tance, skłamanie i wiele innych.

Wstęp dla dzieci wojskowych i cywilnych — 50 gr., dla dorosłych: wojskowych — 50 gr., cywilnych zł. 1.

Z. L.

Poszukuję mieszkania

z wygodami, łazienką, 3 pokojami w mieście lub na Zwierzynie. Oferty do Adm. „Słowa“ pod T. T.

FABRYKA i SKŁAD MEBLI W. Wilenkin i S-ka

Spółka z ogr. odp. Wilno, Tatarska 20, dom własny, Istnieje od 1843.

Jadalnie, sypialnie, salony, gabinety, łóżka nikielowane i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dębowe i t. p. Dogodne warunki i na raty

Jedwab naturalny, sukno, wełna, materiały meblowe, serwety

Najtańsze źródło zakupu Z. Kazaski Wilno, Wielka 36.

Jedyni w Wilnie i na Kresach Konsygnacyjny Dom Towarowy fabryki włókienniczych Ceny ściśle fabryczne

SKŁEP SUKNA I JEDWABU CALEL NOZ

Niemiecka 19, tel. 890. Ostatnio otrzymano w wielkim wyborze rozmaite gatunki wełny i jedwabiu Ceny niezwykle niskie. Prosimy przekonać się!

OBWIESZCZENIE nr. spr. z 2695/31 r.

Sąd Okręgowy w Wilnie, wydał VI cywilny, obwieszcza, że decyją z dnia 9 stycznia 1932 roku postanowił: ogłosić upadłość w handlu firmy „Sklep galanterijny Zachęta wyrobów S. J. Jezusowego“ i kuratorem masy upadłościowej wyznaczyć adwokata Józefa Zmitrowicza, zamieszkałego w Wilnie, przy ulicy Mickiewicza Nr. 15 m. 5.

Wskutek powyższego wszyscy wierzyciele i dłużnicy upadłej firmy obowiązani są w terminie czteromiesięcznym od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia w Dodatku do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości donieść Sądowi Okręgowemu w Wilnie o swoich pretensjach do upadłej firmy i o należnościach, które jej przypadają, chociażby terminy płatności nie nastąpiły. Sprawy Nr. Z-3696/31 r. St. Sekretarz (—) podpis nieczytelny.

Skład Forteplano, Pianin, Fisharmonji K. Dąbrowska

(F-ma istnieje od r. 1874) Wilno, Niemiecka 3, m. 11

ŻADAJCIE

w wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego Środka od odcisków Prow. A. PAKA.

KINO MIEJSKIE SALA MIEJSKA Ostrobramsko 5

Od poniedziałku 25 b. m. godz. 4, 6, 8 i 10 Iwan Petrowicz i Lil Dagower w filmie p. t. NOCE BEZSENNE, NOCE SZALONE

Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS“

Dźwiękowy KINO-TEATR HOLLYWOOD „CASINO“ WIELKA 47. tel. 18-41

Dźwiękowe Kino „PAN“

Dźwiękowy KINO-TEATR „STYLWY“ WIELKA 36

Z powodu obecnego kryzysu gospodarczego poleca KOLDRY z rozmaitych materiałów i najlepszej waty WŁASNEGO WYROBU po cenach niebywale niskich znana firma B-cia CHANUTIN Wilno, Niemiecka 23, firma egzystuje od r. 1890

OGŁOSZENIE KURSÓW RADJOTECHNICZNYCH 5 miesięczne dla amatorów i pracowników przemysłu radjotechnicznego

Ceny WĘGLA niższe! W związku z urzędzeniem własnych składów połączonych z torem kolejowym mam możność obniżenia cen węgla i koksu z pierwszorzędných kopalń górnośląskich konc. „Progress“

M. DEULL, WILNO Biuro — Jagiellońska 3, tel. 8-11. Bocznicza własna — Kijowska 8, tel. 999.

Dr. SZYRWIND choroby weneryczne, skórne i mocznikowe. Wielka 19, od 9-11 13-7.

Dr. GINSBERG choroby skórne, weneryczne i mocznikowe. Wileńska 56 3, od 9-11 13-7.

Dr. WOLFSON weneryczne, mocznik, skórne, ul. Wileńska 7, tel. 10-67 8-11-4-8

Od poniedziałku 25 b. m. godz. 4, 6, 8 i 10 Iwan Petrowicz i Lil Dagower w filmie p. t. NOCE BEZSENNE, NOCE SZALONE

Dzisiaj premiera! UWAGA! Wielka kreacja sensacyjna! Cud techniki i gry! Humor! Werwa! MALŻEŃSTWA PRZYSZŁOŚCI

Premjera! Ulubieniec publiczności JOHN GILBERT w swej najnowszej kreacji dźwiękowej p. t. UPIÓR PARYŻA

Tylko dziś i jutro. Słynny 100 proc. film śpiewno-dźwiękowy p. t. BOMBY NAD MONTE CARLO

Dzisiaj 100 proc. dźwiękowiec, cały mówi ni po polsku. — Polska wersja dźwiękowa

Dzisiaj Największe i najcenniejsze 100 proc. dźwiękowe bezkonkurencyjne arcydzieło poraz pierwszy w Wilnie

Z powodu obecnego kryzysu gospodarczego poleca KOLDRY z rozmaitych materiałów i najlepszej waty WŁASNEGO WYROBU po cenach niebywale niskich znana firma B-cia CHANUTIN Wilno, Niemiecka 23, firma egzystuje od r. 1890

OSTRZEŻENIE! Pewne Firmy w Wilnie rozlewają swoje młotowartościowe piwo w używane butelki „Patent“ ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadzają tem w błąd Sz. Konsumentów

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH „KOWALSKINA“ USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

AKUSZERKA SMIAŁOWSKA przeprowadziła się ul. Zamkowa 3 m. 3. Gabinet kosmetyczny, a swa zmasażki, pięgi, wagi, łupież, brodawki, kurczaki, wypadanie włosów

Urodeje, dośkona, odświeża, usnwa, Sumienny, energiczny, zadowolony podcier rez. Może być pod biurko, elektryczny z wyszczalaniem 4 kl. Dowiedzieć się ul. Gimnazjalna 4-4, od 4-5 p.

Matura Przygotowywane ze wszystkich przedmiotów do egzaminów w zakresie szkół średnich Języki obce: francuski, niemiecki (konwersacja) oraz łacina i grecki. Lekcyj udziela J. Hryniewiczowej, ul. WIELKA 18 m. 9.

Posady do majątku jako ochmistrzyni. Świadeactwa i referencje b. dobre. Domniańska 4-6.

POPIERAJCIE L.O.P.P. w starszym wieku, zna malarstwo, praktyczna, poszukuje posady do wynajęcia. Pańska 4-2

Rządca-Rolnik 18 pokojowy, calej piętobrdzienny z diagoletro, systemem korytarzownią praktyczną, doskonałą, centralne ogrzewanie z zowiadzczeniami wanie natychmiast do poszukuje posady, ma wynająć. Z. dnem 47 list. Adres: majątek 1-go kwietnia następnego M. Możejów, poczta piątro 14 pokoi i waw-tow pianino Bechstej-Skrzybowce Brzno-wo. Tamże do wynajęcia. Piwna 2, dozorca ciał sklep z pianiką, wskaze. Ul. Ad. Mickiewicza 23